

Sygn. akt VIII C 879/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kontrym

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa: **A. K.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. z siedzibą we W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. na rzecz powódki A. K. kwotę 1 122,30 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia dwa złote i 30/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 227 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka A. W. wystąpiła w dniu 4 marca 2013 r. (data prezentaty) z powództwem przeciwko (...) Sp. z o.o. domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 1122,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W pisemnych motywach pozwu wskazała, że łączyła ją ze stroną pozwaną umowa zlecenia z dnia 4 grudnia 2012 r., którą powódka wypowiedziała w dniu 14 stycznia 2013 r. W ramach wynagrodzenia strona pozwana wypłaciła powódce 70,03 zł, czyli jedynie prowizję (której podstawę stanowił pkt 4.7 ww. umowy), natomiast mimo wezwania nie wypłaciła należnego powódce wynagrodzenia 1500 zł brutto, czyli 1122,30 zł netto (uregulowanego w pkt. 4.1 ww. umowy).

W dniu 12 kwietnia 2013 r. tut. Sąd wydał w sprawie o sygn. Akt VIII Nc 570/13 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym w całości uwzględnił żądanie powódki.

W dniu 30 kwietnia 2013 r. (data prezentaty) strona pozwana wniosła skutecznie sprzeciw przeciwko wskazanemu nakazowi zapłaty. Zdaniem strony pozwanej zgodnie z treścią pkt. 4 ust. 3 wskazanej umowy w przypadku rozwiązania umowy zleceniobiorcy należne były wyłącznie prowizje, za które spłynęły pieniądze do ostatniego dnia trwania umowy. Ponadto po pierwsze powódka nie wykonała przedmiotu umowy, tj. nie sprzedała powierzchni reklamowej na kwotę 5000 zł netto, co rodzi skutek określony w pkt. 9 ust 5 umowy, a po drugie wynagrodzenie brutto dla zleceniobiorcy nie może przekroczyć 40 % kwoty sfinalizowanych transakcji netto (pkt. 4 ust. 2 umowy). W związku z powyższym powódce zostało już wypłacone wynagrodzenie w należytej wysokości (prowizja), zaś brak podstaw do wypłacenia powódce dochodzeń w tym postępowaniu kwoty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Stan faktyczny w tej sprawie był między stronami bezsporny. Strony łączyła umowa zlecenia zawarta w dniu 4 grudnia 2012 r. we W., na mocy której powódka zobowiązała się do wykonywania zlecenia na stanowisku przedstawiciela handlowego poprzez m.in. zawieranie na rzecz zleceniodawcy umów dotyczących sprzedaży powierzchni reklamowej w wydawnictwach zleceniodawcy na kwotę co najmniej 5 000 zł netto na okres przygotowywania wydania gazet. Zgodnie z treścią pkt 4 ust. 1 łączącej strony umowy podstawę wynagradzania powódki stanowiła tabela wynagrodzeń i prowizji, stanowiąca załącznik do umowy. Jak stanowił pkt. 1 ww. tabeli podstawę wynagrodzenia w przypadku osiągnięcia miesięcznej sprzedaży do 5000 zł netto wynosiło 1500 zł brutto. Natomiast w przypadku przekroczenia obrotu 5 000 zł netto wynagrodzenie naliczane było wyłącznie prowizyjnie i nie zawierało podstawy. Prowizja brutto wynosiła 30 % wielkości miesięcznego obrotu wg. kwoty netto zawartych na umowach. Podstawę naliczenia prowizji stanowiły transakcje sfinalizowane.

Powódka wypowiedziała umowę w dniu 14 stycznia 2013 r., z zachowaniem 7 dniowego terminu wypowiedzenia. Strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 70, 03 zł netto (90 zł brutto) tytułem prowizji od zawartych transakcji. Powódka wystosowała w dniu 12 lutego 2013 r. do strony pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 1122,30 zł. Strona pozwana nie uiściła wskazanej kwoty.

W tym stanie rzeczy Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Strony zgadzały się co do tego, iż łączyła je umowa zlecenia. Powódka wypowiedziała wskazaną umowę w dniu 14 stycznia 2013 r. z zachowaniem 7 dniowego okresu wypowiedzenia, zatem umowa uległa rozwiązaniu w dniu 21 stycznia 2013 r. Powódka otrzymała od strony pozwanej kwotę 70,03 zł netto. Strony nie pozostawały także w sporze co do zapisów wskazanej umowy.

Strony odmiennie interpretowały treść pkt 4 umowy z dnia 4 grudnia 2012 r. oraz tabeli wynagrodzeń i prowizji. Skutkiem powyższego powódka utrzymywała, że należy się jej także, oprócz otrzymanej prowizji, wynagrodzenie podstawowe w kwocie 1500 zł brutto, natomiast strona pozwana podnosiła, że powódka otrzymała już całe należne wynagrodzenie, bowiem w związku z rozwiązaniem umowy nie przysługiwało jej wynagrodzenie podstawowe.

W niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, że treść łączącej strony umowy zlecenia uzasadnia przyznanie powódce od strony pozwanej kwoty 1122,30 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2013 r. do dnia zapłaty.

Wydając wskazane rozstrzygnięcie Sąd miał na uwadze treść art. 65 k.c., który stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Zdaniem Sądu prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy, nie może jednak pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także sama semantyka i struktura aktu umowy, są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Jest więc jasne, że wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń w sposób sprzeczny z jej treścią. Gramatyczne dyrektywy wykładni mają swój walor poznawczy, zwłaszcza wówczas, gdy treść kontraktu jest jednoznaczna, pozwalająca na odtworzenie woli kontrahentów według reguł znaczeniowych. (tak też SN w wyroku z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 546/2006, LexPolonica nr 1914043).

W świetle powyższych rozważań, ponieważ ze zwerbalizowanej na piśmie treści łączącej strony umowy jednoznacznie wynika, że podstawę wynagradzania powódki stanowiła tabela wynagrodzeń i prowizji (pkt 4 ust. 1), z pkt. 2 przywołanej tabeli zaś, że podstawa wynagrodzenia w przypadku osiągnięcia miesięcznej sprzedaży 5000 zł netto wynosi 1500 zł brutto, roszczenie powódki okazało się zasadne. Nie sposób jak chciała tego strona pozwana interpretować treści umowy, która łączyła strony w taki sposób, aby uznać, że rozwiązanie przez powódkę umowy prowadziło do pozbawienia jej wynagrodzenia. Również brak podstaw, by uznać, że niezrealizowanie sprzedaży na

kwotę 5000 zł w uzgodnionym okresie prowadziło do pozbawienia powódki wynagrodzenia podstawowego. Z jasnej i nie budzącej wątpliwości treści pkt. 2 tabeli wynagrodzeń i prowizji wynika, że podstawa wynagrodzenia właśnie w przypadku osiągnięcia miesięcznej sprzedaży do 5000 zł netto wynosi 1500 zł brutto. Punkt 4 ust 3 przywołanej umowy dotyczył tylko i wyłącznie wynagrodzenia prowizyjnego, które wypłacane było bez wynagrodzenia podstawowego w przypadku przekroczenia przez zleceniobiorcę obrotu 5000 zł netto. Również zarzut strony pozwanej, która wskazała, że wynagrodzenie brutto nie mogło przekroczyć 40 % sfinalizowanych transakcji netto wobec jednoznacznego brzmienia pkt. 2 tabeli wynagrodzeń i prowizji gwarantującej zleceniobiorcy podstawę wynagrodzenia w kwocie 1500 zł brutto nie może się ostać.

Sąd uznał ponadto, że powódce przysługują dochodzone od strony pozwanej odsetki. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z umowy stron wynikało, że płatność wynagrodzenia miała nastąpić do 10 dni po dniu wydaniu gazety, w którym zleceniodawca brał udział (pkt 4 ust. 7), wskazany termin upłynął w dniu 7 lutego 2013 r., zatem żądanie odsetek przez powódkę od dnia 8 lutego 2013 r. było uzasadnione.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki, wobec cofnięcia wniosku o przeprowadzenie wskazanego dowodu, jak również ze względu na to, że wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne zostały już wyjaśnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił żądanie powódki, o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach Sąd rozstrzygnął w pkt. II sentencji wyroku w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z 6 pkt 2 Rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 (Dz. U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349). Skoro strona pozwana przegrała sprawę w całości, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winna zwrócić powódce na jej żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Na koszty procesu złożyły się w tej sprawie opłata od pozwu w kwocie 30,00 zł oraz koszty reprezentacji prawnej w kwocie 180 zł, a także opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.